

Sygn. akt IV KKN 46/98

**W Y R O K**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 stycznia 2002 r.

**Sąd Najwyższy w Warszawie - Izba Karna** na rozprawie w składzie następującym:

Przewodniczący: SSN – Feliks Tarnowski

Sędziowie: SN – Józef Musioł

SN – Józef Skwierawski (spraw.)

Protokolant – Elżbieta Brejniak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej – Krzysztofa Parchimowicza

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2002 r.

sprawy **S. K.**

oskarżonej z art. 156 § 1 kk z 1969 r.

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Wojewódzkiego w P.

z dnia 5 listopada 1997 r., sygn. II Ka [...]

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w J.

z dnia 3 września 1997 r., sygn. II K [...]

- 1. uchyła wyrok w zaskarżonej części i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K. Ośrodek Zamiejscowy w P., jako sądowi odwoławczemu,**

- 2. zarządza zwrot na rzecz oskarżonej S.K. opłaty od kasacji w kwocie 300 (trzysta) złotych.**

## **U Z A S A D N I E N I E**

Wyrokiem z dnia 3 września 1997 r. Sąd Rejonowy w J. uznał S. K. za winną tego, że „przy użyciu łopaty pobiła swego ojca E. K., skutkiem czego doznał on obrażeń ciała ... powodujących rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni, czym zrealizowała znamiona przestępstwa z art. 156 § 1 kk” z 1969 r., i za to – przy zastosowaniu art. 54 kk – skazał ją na karę grzywny w kwocie 600 złotych. Tym samym wyrokiem S. K. uniewinniona została od zarzutu popełnienia przestępstwa określonego w art. 184 § 1 kk z 1969 r.

W uwzględnieniu apelacji obrońcy oskarżonej, Sąd Wojewódzki w P. wyrokiem z dnia 5 listopada 1997 r. (II K [...]) zmienił wyrok w części skazującej, przyjmując, że „oskarżona działała odpierając bezpośredni, bezprawny zamach ze strony E. K., używając środka obrony niewspółmiernego do zamachu” – i na podstawie art. 156 § 1 kk w zw. z art. 22 § 3 kk odstąpił od wymierzenia kary.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonej, podnosząc w niej zarzut rażącego naruszenia art. 22 § 3 kk „przez niesłuszne uznanie, że ustalenia zawarte w uzasadnieniu wyroku zaskarżonego kasacją zawierają elementy przekroczenia przez oskarżoną granic obrony koniecznej”. Obrońca wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i uniewinnienie oskarżonej.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Wojewódzki w P. wniósł o jej oddalenie twierdząc, że „Sąd Wojewódzki w sposób prawidłowy dokonał oceny

zebranego materiału dowodowego (...) a kasacja nie uściśliła na czym polegało naruszenie prawa materialnego ...”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest zasadna.

Prokurator trafnie wprawdzie wskazuje, że w kasacji nie sprecyzowano, na czym polega naruszenie prawa materialnego, lecz spostrzeżenie to koresponduje ściśle z zawartym w kasacji – i zasługującym na akceptację – stanowiskiem, iż „ustalenia Sądu co do sposobu przekroczenia granic obrony koniecznej nie są ze sobą zgodne (...) co utrudnia postawienie zarzutu”. Rzeczywiście, Sąd Wojewódzki uznał najpierw, że oskarżona „zastosowała środek obrony niewspółmierny do niebezpieczeństwa zamachu”, by stwierdzić nieco dalej, iż „kilkakrotne uderzenie pokrzywdzonego łopatą było nieuzasadnione, tym bardziej, że pokrzywdzony potknął się i upadł”. Słusznie zatem obrońca wywodzi, że „nie wiadomo (...) czy oskarżona przekroczyła granice prawnie dopuszczalnej obrony nadmiarem, czy niewspółczesnością obrony”.

Rażące naruszenie prawa materialnego ma miejsce nie tylko wtedy, kiedy dokonano błędnej wykładni treści normy prawnej, lecz i wtedy, gdy – poprzestając na samym tylko zastosowaniu określonej normy – nie ujawniono w ogóle przyczyn jej zastosowania, albo przyczyny te wskazano w oczywisty sposób sprzecznie, jak to ma miejsce w niniejszej sprawie.

In concreto należy przyjąć – zgodnie z opisem czynu zawartym w części dyspozytywnej wyroku – że przekroczenie granic obrony koniecznej miało postać ekscesu intensywnego. Pięciozdaniowa merytoryczna część uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego nie wyjaśnia w ogóle powodów takiej oceny. Jeżeli przyjąć bowiem – za fragmentem tego uzasadnienia – że w krytycznym czasie, pokrzywdzony, nietrzeźwy i znany z agresywnego zachowania pod wpływem alkoholu, biegł za oskarżoną z nożem w ręku, wypowiadając

groźby, a oskarżona „wówczas chwyciła szuflę i uderzyła pokrzywdzonego po plecach parę razy” – to wniosek, iż zastosowała środek obrony niewspółmierny do niebezpieczeństwa zamachu zdaje się wskazywać na całkowite niezrozumienie instytucji obrony koniecznej, a w szczególności pojęcia przekroczenia jej granic. Gdyby przyjąć natomiast – co pozostaje w jawnej sprzeczności z tymi ustaleniami i z przyjętym przez Sąd opisem czynu – że „kilkakrotne uderzenie pokrzywdzonego było nieuzasadnione, tym bardziej, że pokrzywdzony potknął się i upadł”, to te całkowicie odmienne ustalenia faktyczne wskazywałyby na przekroczenie granic obrony koniecznej w postaci ekscesu ekstensywnego, jeżeli pozwalałyby w ogóle stwierdzić stan obrony koniecznej.

Jest zatem oczywiste, że skala przedstawionej wyżej rozbieżności w zakresie ustaleń faktycznych decydujących o obrazie czynu oskarżonej i jego ocenie w płaszczyźnie bezprawności nie upoważniała Sądu do wypowiedzi w przedmiocie prawnej oceny czynu. W tym właśnie znaczeniu rażące naruszenie prawa materialnego polega w niniejszej sprawie na wyrażeniu tej oceny w sytuacji, w której Sąd nie dokonał uprzednio ustaleń pozwalających wyodrębnić przedmiot oceny.

Zasadność zarzutu rażącego naruszenia prawa oraz wniosku, iż naruszenie to mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, przesądzają o konieczności uchylenia wyroku w zaskarżonej części, nie stwarzając potrzeby ustosunkowania się do innych argumentów kasacji, nawiązujących bezpośrednio do stanu dowodowego. Nie sposób nie dostrzec jednak i nie podkreślić w tym miejscu naruszenia prawa procesowego, polegającego na rażącym zlekceważeniu wymogów odnoszących się do uzasadnienia wyroku sądu apelacyjnego, zmieniającego wyrok sądu pierwszej instancji. Sąd Wojewódzki – zgodnie z tymi wymogami – miał obowiązek stosowania przepisów art. 372 § 1 i 2 kpk z 1969 r. (obecnie art. 424 § 1 i 2 kpk) w całym zakresie dokonanej

zmiany. Oznacza to, że uzasadnienie wyroku powinno zawierać szczegółową analizę materiałów dowodowych wraz z oceną wiarygodności poszczególnych dowodów, ustalenia faktyczne wynikające z tych ocen oraz wskazanie przyczyn, dla których oceny i ustalenia przyjęte przez sąd pierwszej instancji uznano za błędne. W realiach niniejszej sprawy nieodzowne było nadto należyte wyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia, także przez zaprezentowanie argumentacji odnoszącej się do stosowanych instytucji części ogólnej kodeksu karnego. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawierało żadnego z tych elementów.

Ponowne rozpoznanie sprawy – z uwzględnieniem poczynionych wyżej uwag, dotyczących sposobu i treści rozstrzygania o przedmiocie procesu – pozwoli uniknąć opisanych naruszeń prawa.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w części dyspozytywnej wyroku.

Przewodniczący: SSN (Felix Tarnowski)

Sędziowie: SN (Józef Musioł)

SN (Józef Skwierawski)